KURJER WARSZAWSKI

Poniedziałek. 29 Kwietnia. / 11 Maja. Rok 1857. № 122. Jutro, Śgo Pankracego



Zapowiedziana Uroczystość Śgo Stanisława Patrona Królestwa Polskiego, w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, odbyła się zwykłym obrzędem Kościoła. Summę i Nieszpory, przy wystawieniu N. SAKRAMENTU, celebrował X. Kanonik *Ballach*, Rektor miejscowego Kościoła, w assystencji XX. *Franciszkanów;* Kazanie pierwsze miał X. Antoni *Moczarski*, Kapelan Instytutu Opieki N. MARYI P., do tejże Uroczystości zastosowane; zaś na Nieszporach, X. *Honorat*, Kaznodzieja XX. *Kapucynów*, o czci N. MARYI P. Nabożeństwa *Majowego* w tymże Kościele odprawiającego się.

Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Mikołaj Mikołajewicz Starszy, w dniu onegdajszym o godzinie 3ciej z południa, w powrocie z *Nowogeorgiewska*, przejeżdżał wraz z Osobami orszaku Swego przez *Pragę*, udając się do *Iwangorodu*.

Przez dodatek do Rozkazu dziennego, z dnia 17go Kwietnia, Kapitan *Jankowski*, z Lejb-Gwardji 1go Bataljonu Strzelców, mianowany został Fligel-Adjutantem JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Sprawujący interesa w *Brezylji*, Radca Stanu *von Evers*, mianowany został Urzędnikiem do szczególnych poruczeń Vtej klassy, przy Ministrze Spraw Zagranicznych.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski, z dnia 19go Kwietnia, posunięty został na Jenerała-Majora, Pułkownik Inżenierów Wojskowych *Zwierew*, Pomocnik Dowódcy Okręgu Zachodniego Inżenierów, z uwolnieniem od służby, z mundurem i pensją całkowitą.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do d. 28 Kwietnia (10 Maja) r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 81; na które, tudzież na dawniejsze, w 390 wnioskach, złożono rsr. 6,243 kop: 45. Na żądanie 62 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 12 kop. 47½), rs. 2,971 kop: 20, i umorzono xiążeczek oszczędności 19. Przeto Uczestników 9,351, posiada kapitał rs. 415,081 k. 3½.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Felicjana *Kluszczyńskiego;* tudzież P. Ignacego-Teodora *Ulbrycht*, ażeby w własnych interessach zgłosili się do Zarządu Policji, lub numera obecnych swych zamieszkań wskazali.

Jutro w Kościele Parafjalnym Śgo Krzyża, wszystkie Msze Święte, odprawiane będą za spokój duszy ś. p. Stanisława Hr: *Kwileckiego*, którego rocznica imienin, w dniu 8 b. m. przypadła. Na to Nabożeństwo, Rodzice zmarłego, pobożnych zapraszają.

Pozostali Bracia i Siostra po ś. p. Adamie *Markowskim*, b. Oficerze b. W. P., zapraszają Krewnych, Kolegów i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne, w dniu jutrzejszym o godzinie w pół do 11tej z rana w Kościele Śgo Krzyża odbyć się mające.

Wczoraj, mnóstwo osób zwiedzało tutejszy Gabinet *Zoologiczny*, dla oglądania między innemi nowo wypchanej *żyraffy*, nabytej z menażerji Pana *Kreutzberga*.

JJWW. Marszałkostwo *Giżyccy* z Familją, co tak czynnie przyczynili się do uświetnienia zabaw w tym karnawale, wczoraj wyjechali z *Warszawy* do Gu: *Wołyńskiej*, do swej rezydencji wsi *Moloczek*.

Rada Szczegółowa Szpitala Śgo Piotra w Grójcu.— Korzystając z chwili, gdzie Szpital nie jest jeszcze gotów do przyjmowania chorych, postanowiła użyć ją na pomnożenie funduszów, za pomocą zabawy fantowej i balu, który wydała w salach szpitalnych dnia 26go z. m. Obywatele bliżsi *Grójca*, przyłożyli się szczodrze do powodzenia balu, pokrywając koszta muzyki i światła składką oddzielną, a dochód z niego czysty jest rs. 213 kop: 67. Z zabawy fantowej, urządzonej szczególną troskliwością W. *Puhaliny* z *Zaborówka*, przy pomocy WW. *Okęckiej* z *Krobowa*, *Siversowej* z *Gośniewic*, *Suskiej* z *Dankowa*, *Makowskiej* z *Grójca*, oraz Dam innych, jest rs. 374 kop: 75; z trzech fantów licytowanych na balu, rs. 27. Dochód więc czysty na rzecz Szpitala wynosi rs. 615 kop: 42. Rada składając podziękowanie Damom za tak szlachetnie poniesione trudy i w zbieraniu fantów i w sprzedaży biletów na nie, i w samem ciągnieniu, oraz wydawaniu wygranych, nie może przemilczeć okazanego w tej mierze spółczucia obecnych na balu tych Obywateli, którzy skwapliwie przyczyniając się do składki, i na pokrycie kosztów kolacji oraz chłodników dla Dam podczas balu, radzi byli i tym sposobem oddać cześć swoją tak pierwszej, niestrudzonej promotorce zabawy W. *Puhalinie*, jako też i zacnym Jej współ-pracowniczkom. — Prezydujący, w zastępstwie, Marcelli *Daszewski*.

Znane tutejsze fabryki, już przygotowują na mającą się otworzyć w *Warszawie* d. 1 Czerwca r. b. *wystawę przemysłu*, rozliczne wyroby. Do rzędu tych należą i fortepjany, z których między innemi fabryka P. *Hoffera* przy ulicy *Elektoralnej* istniejąca, dostarczy aż dwa: jeden na sposób *Wiedeński* z ulepszonym mechanizmem według własnego pomysłu P. *Hoffera;* drugi zaś na sposób *francuzki*. Znając staranność P. *Hoffera*, który potrafił sobie zjednać tu wzięcie, nie wątpim że fortepjany te okażą się godne wystawy. Widzieliśmy także jeden z tych instrumentów już prawie wykończony, w fabryce P. *Kerntopf* na placu *Krasińskich*, który słusznie do rzędu znakomitych wyrobów tego rodzaju policzyć należy.

Dzienniki *Wiedeńskie* wspominając o miejscowej operze *Włoskiej* w *Wiedniu*, oddają pochwały Pannie *Leśniewskiej*, która zwłaszcza w dniu 30 Kwietnia, występując w *Lunatyczce*, przyjętą została z nadzwyczajnemi oznakami zadowolenia.

Xięgarnia S. *Orgelbranda* przy uli: *Miodowej* N° 496, odebrała następujące nowe dzieła: *Historja Wymowy w Polsce*, Karola *Mecherzyńskiego*, tom 1szy, rs. 4; *Samuel Zborowski i Jadwiga żona Jagiełły*, dwie tragedje, każda w trzech aktach, cena rs. 1 kop: 50; *Szer-*

mierz z Rawenny, tragedja w 5ciu aktach, przez Fryderyka *Halma*, cena rs. 1 kop: 20; *Przygody starego żołnierza* z 9go pułku Xięztwa *Warszawskiego*, według ustnego opowiadania, zebrał i skreślił Szymon *Baranowski*, cena kop: 90.

Wczoraj o godz: 1ej z południa, dał się słyszeć w *Resursie Nowej*, 13-letni Fortepjanista P. Alexan: *Bogucki* (z Galicji), występując publicznie w koncercie składającym się z ogłoszonego przez nas w dniu Sobotnim programu. Mówiąc zatem dzisiaj o grze młodego fortepjanisty, należy przyznać: iż posiada czucie, równość, czystość i biegłość, że w grze tej widoczny przebija talent, i że po przejściu szkoły takiej jak w Konserwatorjum *Paryzkiem*, bezzawodnie wyjdzie na znamienitego Artystę. Z przyjemnością także przychodzi nam wspomnieć to o kwintecie, to o P. *Peschke*, który z taką chęcią przyłożył się do tego koncertu, towarzysząc na fortepjanie; a cóż dopiero mówić o solistach i solistkach już Amatorkach jak Panna Sabina *Hanusz*, już Artystach, jak młody a razem znamienity Skrzypek *Lotto* i Klarnecista P. *Sobolewski*, który tu po raz pierwszy występował przed sądem ogółu. Co do młodego *Lotto*, o tym już zbyt wiele pisaliśmy, a powszechność sama najlepiej oceniła jego grę artystyczną; prócz zatem podzięki za to braterstwo artystowskie, jakie okazał względem naszego współziomka przybiegając mu w pomoc dla upiększenia koncertu, nic więcej dzisiaj dodać nie możemy. Podobna także ze strony konertanta wdzięczność, należy się i uprzejmej Amatorce Pannie *Hanusz*, uczennicy Pana Wilhelma *Troschla*, której głos coraz bardziej się rozwija i co raz przyjemniej brzmi dla ucha słuchacza. Cavatinę utworu swego Nauczyciela, wykonała z całą dokładnością, a huczne oklaski były najlepszą oznaką zadowolenia obecnych. Pozostaje nam jeszcze do wspomnienia P. *Sobolewski*; dobry to Artysta i muzyk, a gra jego na klarnecie, odpowiada w zupełności wymaganym warunkom. Jednem przeto słowem koncert wczorajszy, pod względem wykonania, powiódł się jak najzupełniej, a młody koncertant *Bogucki*, dowiódł najwyraźniej, że ma prawo do współczucia współziomków i do przedsięwzięcia tej podróży, w której dalsza nauka, z łatwością prawdziwy talent jego którym dotąd kierował własny ojciec jego, wykształci i rozwinie. Kończąc o koncercie, niepodobna zamilczeć o *Resursie Nowej*, która nie raz pierwszy otwiera chętnie i bez żadnej pretensji swe podwoje dla młodych Artystów, a do tego współziomków; zaś dla uzupełnienia sprawozdania wspomnieć jeszcze należy i o owej bezinteresowności P. J. *Ungra*, Właściciela Drukarni, który z afiszów koncertowych, zrobił niespodziankę młodemu Artyście.

Zarząd Spółki Jedwabniczej donosi, ze na rok bieżący cenę oprzędów jedwabniczych do k. 60 za funt jeden podniósł i oprzędy tegoroczne do rozwijania przydatne po tej cenie nabywać będzie. Zgłoszenia czynione być mogą do składu papieru P. *Funk* przy ulicy *Żabiej*, naprzeciw kraty ogrodu *Saskiego*, gdzie również nabyć można jajeczek *jedwabniczych*, pudełko $^1/_4$ łuta obejmujące, za k. 50.

W zeszły Piątek na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetw: rs. 4 kop: 88, *pszenicy* rs. 9 kop: 76, *jęczmienia* rs. 4 k. 18, *owsa* rs. 3 k. 99, *masła* pud rubli rs. 7, *słoniny* pud rs. 5 k. 20, *kartofli* czetwert rs. 1 kop: 96, *okowity* wiadro rs. 2 k. 66, *szumówki* wiadro rs. 1 k. 59. — Sprowadzono w dniu 8ym b. m. na targ *Pragski* z Cesarstwa przez tutejszych i zagranicznych Kupców: *wołów* sztuk 698, z różnych miejsc Królestwa 155, ogółem *wołów* sztuk 853, *wieprzy* 588, *cieląt* 1,356; z tych zakupili: rzeźnicy tutejsi na konsumcję mieszkańców *wołów* sztuk 670, na prowincję 149, na liwerunek 29, pozo: 5.

P. *Renz* ma obecnie w cyrku swoim 80 osób, a 66 koni (których liczbę zapewne powiększy jeszcze końmi tu wrazie sposobności nabytemi, jak to wszędzie niemal czyni). Stajnie P. *Renz*, są przy zabudowaniu pozostałem po przeniesionej komorze, na ulicy *Elektoralnej* położonym. W trupie obecnej z dawniejszych jeźdźców są: Pani *Tourniaire*, Panna Katarzyna *Renz*, Panna *Augusta*, PP. *Pierre*, mały *Julek*, *Qualitz*, *Arthur*, *Bertrand*, *Franconi*, *Renz*, mały *Balduin*, *Carré*, *Herzog* i *Schumann*. Z zeszłorocznych, o ile nam wiadomo, Pani *Melillo* udała się do *Paryża*, Panna *Lider* do *Włoch*, a P. *Lorenc* do *Hollandji*. Ma mieć Pan *Renz* nowego konia białego czarno-nakrapianego, który przez swą maść jest osobliwością, a jeden koń znowu, w roku zeszłym w *Warszawie* nabyty, już jest sztuk wyuczonym. Witając z całą sympatją przybycie Pana *Renza*, zwracamy tylko naszą uwagę tłómacza afiszów, aby takowe w całości po polsku mogły być drukowanemi, bo teraz trochę po polsku, trochę po niemiecku, a najwięcej po francuzku są pisane, przez co dla wielu widzów stają się niezrozumiałemi; i tak raz piszą: »danse par Mlle *Kätchen*", innym razem: Panna *Katarzyna*, to znowu *Poses du Manteau*, a dalej *wyścigi greckie*, i t. d.

Wczoraj rano Grzegorz *Choiński*, w słuźbie za stróża u Właściciela domu przy ulicy *Dzikiej* zostający, lat 40 liczący, przechodząc przez plac na *Nalewkach* za ogrodem *Krasińskich*, tknięty został apoplexją i nagle życie zakończył.

Z Płocka.—Do zabaw karnawałowych i przedstawień dramatycznych przez miejscowych Amatorów na korzyść ubogich i Artystów, pod dyrykcją P. *Gaweckiego* zostających, ubiegłego kwartału w teatrze naszym wykonanych, dodać należy sztuki, w okazaniu obrazów mitologicznych, herkulesowych, akrobatycznych, atletycznych i t. p. przez jakiegoś P. *Krosso* z jego towarzystwem. Wszystkie te jak dla naszego miasta niezwyczajne zabawy, nowości i sztuki, w Publiczności zupełnego zajęcia nieznalazły; oprócz P. *Rappo* syna niegdy znanego nam Karola *Rappo*. P. Franciszek *Rappo* przez chwilowy pobyt w naszem zabudowaniu teatralnem dał tylko trzy reprezentacje, któremi naszą Publiczność licznie zebraną, P. *Rappo* swoją niedowypowiedzenia zręcznością i siłą zajął, zabawił i zadziwił, a nawet po sobie prawdziwie długo pamiętne wspomnienie pozostawił. P. Franciszek *Rappo*, jak wiadomo, jest mistrzem co do odwagi, śmiałości, zręczności i siły, przytem skromny swoją prostotą, Publiczność naszą zdumiewał, która wysoko ceniąc jego sztukę, licznemi oklaskami i przywołaniem kilkakrotnem wynagrodziła. P. Franciszek *Rappo* opuszczając nasze miasto, przez *Włocławek*, *Łomżę* i *Suwałki*, uda się do m. *Rygi* w Cesarstwo, gdzie zapewne tamecznym mieszkańcom jak naszym, takąż samą niespodziankę i przyjemność sprawi. — *J.* z Gub: *Płockiej*.

Dziś w Cyrku *Renza*, najwyżej doprowadzona i najtrudniejsza tressura ogiera *siwego Arabskiego Ali*, który po 14 stopniach wschodów biegać będzie tam i naprórót przodem i tyłem, w końcu na 11 stóp wysokiem wzniesieniu, stanie w pośród fajerwerku *brylantowego*. *Mac Donald* ogier i klacz *Arabeska*, jeżdżone przez E. *Renza*. *Non plus ultra*, przedstawione przez dwa ogiery Arabskie *Emira* i *Negusa*, jednocześnie przez Pana E. *Renz* wprowadzone, które na zakończenie popisu ze swych zdolności, walca tańczyć będą. *Aegide*, klacz do skoków, jeżdżona przez Pannę Marję *Hölle*. Państwo *Pompadour*, scena komiczno-heroiczna w połączeniu z *Pas de deux* pieszo i konno wykonanem przez młodych: *Jules*, *Stinę Renz*, *Balduina*, *Leonarda* i *Maxa*. Scena komiczna podług *Szekspira*, przez Pana *Stonette*. Manewr *Ulański* przez ośm dam wykonany.

Wczorajsza Niedziela dopisała jak najzupełniej pod względem pogody. W południe ogród *Saski*, a przed wieczorem *Alee*, napełnione były używającemi przechadzek. *Ogród Botaniczny*, znalazł wielu amatorów, a w *salonie Wielkiej Alei*, dla przybywających później dla słyszenia P. *Bilse*, nie można było znaleźć przystępu. Nie zbrakło wszakże na gościach i w innych uprzywilejowanych miejscach jak np: w *Arkadji* dla muzyki Pana *Wentzla* i Solisty Skrzypka Pana *Schöne*. Co do Pana *Rajczaka*, ten już dał się słyszeć na świeżem powietrzu w znanym z wybornych raków i nowalji *Ogrodzie Wiejskim*, Pani Dominikowej *Martin*. Ogród ten mówiąc nawiasem został znacznie rozszerzony i przyozdobiony nową dla muzyki galerją. Wiele bardzo osób korzystając z pogody, pociągnęło aż za miasto, do ogrodu Pani *Ohm* za *rogatką Wolską*, gdzie ani na muzyce, ani na przysmakach nikomu nie zbrakło. Ciekawi zawiawszy do *Kaskady*, pociągnęli aż do *Bielan*, gdzie także wszystko gotowe na przyjęcie spacerujących.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Marja de Rohan*, Panna *Berini*, PP. *Ciaffei* i *Butti* po 3-kroć. W Teatrze Rozmaitości: po Komedji *Warszawiacy i Hreczkosieje*, Pani *Kurciusz*, Panna *Palińska*, PP. *Panczykowski* 3-kroć, *Chomanowski* i *Chomiński* po 2-kroć.

Dziś w salonie *Wielkiej Alei*, orkiestra *Lignicka* pod przewodnictwem P. *Bilse*, wykona następujące dzieła: *Uwerturę Sommer Nachts Traun* (Mendelssohna Bartoldy); *Warjacje* na orkiestrę (Konrada); *Introdukcję* z Op: *Lohengrin* (Wagnera); *Uwerturę* z Op: *Ilka* (Fr: Dopplera); *Pot-pourri* z Op: *Marta*, ułożone przez *Bilsego*; *Uwerturę* z Op: *Niema z Portici* (Aubera).

Anglja. *Londyn, 6go Maja.*— Sir R. *Peel* złożył podobno swój urząd, jako Lord Admiralicji. Podobnież i brat jego F. *Peel*, wystąpił z ministerstwa wojny dla tego, iż nie został wybrany do Parlamentu. Nowy Podsekretarz Stanu w ministerstwie wojny, Sir John *Ramsden*, przedstawi się powtórnie swym wyborcom do obioru, lecz dopiero w czternaście dni po zebraniu się Parlamentu. P. F. *Peel* ma zostać podobno Członkiem Rady Tajnej.— W obu Izbach Parlamentu, trwa jeszcze składanie przysięgi. (St: Anz:).

Londyn, 7go Maja, (wiado: telegr:).— Dziś został otworzony Parlament. W mowie mianej imieniem Królowej, między innemi powiedziano, że ogólny stan *Europy* czyni nadzieję utrzymania pokoju. Główne warunki pokoju *Paryzkiego* są wypełnione, a spodziewać się należy, że i pozostałe wkrótce uskutecznione będą. Sprawa *Newszatelska* blizką jest rozwiązania, które zapewnie wypadnie zaszczytnie i zzadowoleniem obu stron. Układy w przedmiocie *Ameryki Środkowej* z *Waszingtońskim* Rządem i z *Honduras*, toczą się jeszcze. Pokój z *Persją* jest podpisany, a ratyfikacja jego oczekiwana. Królowa ubolewa dalej nad starciem w *Kantonie;* wspomina o missji Lorda *Elgin*, i wysłaniu floty do *Chin*, jeśli układy do niczego nie doprowadzą. Następnie mowa tronowa wspomina o zawarciu cła *Sundzkiego*, i zapowiada zaprojektowanie bilów ulepszających prawa o testamentach, o małżeństwie i poręczeniach. W końcu winszuje krajowi coraz wzrastającej pomyślności. O spodziewanych reformach politycznych, mowa nic nie wspomina.— Na posiedzeniu Izby Niższej, adres po małoznaczących rozprawach, bez głosowania przyjęto. Lord *Palmerston* przyrzekł na następnem zebraniu przedstawić bil reformy. — W Izbie Wyższej również przyjęto adres bez głosowania. — Królowa dziś wyjechała do *Osborne*. (St: Anz:).

Austrja. *Buda. 6go Maja.*— Wczoraj wieczór przybyły tu Córki Cesarskie. Dziś odbył się wielki przegląd wojska i ćwiczenia z ogniem, na których Cesarzowa znajdowała się konno. Następnie JJ. CC. Moście przyjmowali rozliczne deputacje, między któremi deputacja Artystów wręczyła wspaniałe *Album*. Wieczorem był *Thetre paré* w teatrze *Węgierskim*. (Schl: Ztg).

Azja. *Teheran, 21go Marca.*— Jenerał *Buhler* przybył tu z *Heratu*, i ma się udać do armji w *Farsistanie*. W *Tabria*, *Rhoi*, *Urumiah*, panuje wielkie niezadowolenie. (St: Anz:).

Danja. *Kopenhaga, 7go Maja.*— Dotychczas jeszcze nowy gabinet nie jest uorganizowany. Wezwano tu Radcę konferencyjnego *Heinzelmann*, ale nie wiadomo czy zgodzi się przyjąć wydział ministerjalny. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 6 Maja.* — J. C. W. Wielki Xiążę Konstanty Mikołajewicz, poświęcił większą część dnia wczorajszego zwiedzeniu *Vincennes* i zakładów wojskowych do tej twierdzy należących. J. C. Wysokość znajdował się także na ćwiczeniach elewów wzorowej szkoły strzelania, przy czem sam dał dowody wielkiej zręczności w strzale. Następnie w obec W. Xięcia Konstantego Mikołajewicza odbywała manewra z ogniem, artylerja załogi *Vincennes*. W końcu J. C. Wysokość udał się do obozu *St. Maur*, gdzie bateryjne manewra wykonywano.— Ciało Prawodawcze wkrótce roztrząśnie kodex wojenny, poczem weźmie się do przejrzenia przywilejów banku około 7 b. m. (St: Anz:).

Król *Bawarski* przybywa 14 b. m. do *Lugdunu*, odbywszy pierw podróż incognito po południowej *Francji*. D. 16go przybędzie do *Fontainebleau*. Król *Bawarski* za *Ludwika-Filipa* zwiedzał północną *Francję*.— Hr: *Morny* spodziewany jest tu z małżonką 24 b. m.— Cesarz udzielił wdowie po Jenerale *Aupick* 6,000 fr. pensji.— Bal w *Tuilerjach* odłożono z 6go na 9ty Maja. (In: Bel:).

Paryż, 7go Maja, (wia: tel:). — Xiążę *Napoleon* dziś o 9ej rano wyjechał do *Berlina*. Towarzyszą mu: Jenerał *Salles*, Pułkownik *Bertrand*, Komendant *Pisani* i Kapitan *Waldner*. (St: An:).

Hiszpanja. *Madryt, 2go Maja,* (wiado: telegra:). — Kortezy przystąpiły wczoraj do uorganizowania Biur. Martinez *de la Rosa* został obrany Prezesem, a Wice-Prezesami: *Maquiera, Fereira, Alonso* i Hr: *Vista-Hermosa.* (St: An:).

Prusy. *Berlin, 8go Maja.* — Rząd *Pruski* prowadzi z *Feruk-Chanem* w *Paryżu* układy o zawarcie traktatu handlowego z *Persją.* — Z *Kolonji* telegrafem donoszą, że wczoraj wieczorem przybył tam jadący do *Berlina* Xiążę *Napoleon.* Xiążę jedzie incognito, i dopiero w *Magdeburgu* będzie urzędownie przyjmowany. (St: An:).

Włochy. *Rzym, 30go Kwietnia.* — Wczoraj Papież odwiedził Najjaśniejszą Cesarzowę Alexandrę Fedorównę w pałacu Ambassady *Rossyjskiej.* (N. Pr: Z.).

Turyn, 2go Maja. — Dnia 30go z. m. zmarł tu Hr: Mario-Broglia *di Casalborgone*, Jenerał-Porucznik i Senator, Minister wojny w 1848 r., a po zawarciu pokoju Nadzwyczajny Poseł *Sardyński* przy Dworze *Petersburgskim.* (Neue Pr: Ztg).

Rozmaitości. — Naczelny Urząd Pocztowy *Londyński*, ogłosił sprawozdanie swoje z r. 1856. W ciągu tego roku rozesłano w całej *W. Brytanji* 478 miljonów listów, o 22 miljony więcej niż przed rokiem. W r. 1839 przed zaprowadzeniem pensowej opłaty, było tylko 76 miljonów listów; zniżenie więc opłaty zwiększyło ilość listów 6-kroć po latach 6ciu, a stopniowo zwiększało ją corocznie. W r. 1856 przypadało rocznie w przecięciu na jednego mieszkańca w *Anglji* 20 listów, w *Szkocji* 16, w *Irlandji* 7. W samym zaś *Londynie* przypadało na osobę rocznie 40 listów. — Temi dniami skończyła się w *Wiedniu* licytacja zbioru monet po Fdldm:-Poru: Ludwiku *de Traux*, która przyniosła 24,000 złr. Dzienniki *Wiedeńskie* wymieniają, ile za niektóre monety płacono; w ogóle ceny doszły znacznej wysokości. W liczbie wymienionych znajdujemy z monet *polskich*: grosz *Stefana Batorego*, za 8 złr.; talar tegoż, za 70 złr.; medal koronacyjny Michała *Korybuta*, za 12 zł: reńs:. — Nowa Illustracja *Paryzka*, wychodząca pod tytułem: *le Monde Illustré*, jest lepszą niż dawna, ale nie równa się z *angielską*. Główną jej zaletą jest taniość. Numer dawnej illustracji kosztuje 75 centimów, a nowej tylko 30. — *Lamartine* znalazł zapalczywego obrońcę w *Siècle.* Wiele on zawsze pisze, ale opinji dotąd nie zmienił. Przyjmuje on co wieczór przyjaciół, przyjaciołki, a szczególniej admiratorki. Żona jego *Angielka*, pięknie maluje, szczególnie na porcelanie. *Lamartine* używa za swą sekretarkę, siostrzenicę, która z nim mieszka, i jej dzieła swe dyktuje. — Chłop widząc, że dwóch pojedynkujących się na pałasze, mocno się już poranili, zaczął ich rozbraniać, w tem również cięto go pałaszem przez głowę tak, że aż na ziemię upadł; zawołano więc chirurga, który przybywszy rzekł: »Trzeba zobaczyć, czy mózg nienaruszony?" co słysząc chłop, zawołał: »O! nie, nie, bo ja go musiałem nie mieć w głowie, kiedym się niepotrzebnie wmięszał w tę awanturę."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dobiecki Teod: Ob: z Kołacina nr 601; Januszewski Kapi: z Gub: Wołyńskiej nr 625; Kraszewski Jan Ob: z Romanowa nr 570; Krajewski And: Rad: Stanu z Petersburga nr 414; Linowski Adam Ob: z Pieścidła nr 414; Leszenko Sztabs-Kapi: z Sewastopola nr 2680; Milberg Hen: Oby: z Szczepankowa nr 625; Stokowski Józ: Oby: z Iwanic nr 556; Złotnicki Jul: Ob: z Zduńskiej Woli nr 570.

Wyjechali: Boski Gust: Ob: do Lipy; Guzybjusz Kar: Kup: do Petersburga; Kossakowski Medard Ob: do Grodna; Stołypin Mich: Ob: do Cesarstwa; Wojno Kazi: Ob: do Kątów.

Przyjechali koleją żelazną: Bujno Fran: Ob: z Berlina nr 1346; Gorth Teresa Wdowa po Budown: z Offen nr 603; Jarochowski Wła: Ob: z Sztutgardu nr 467/8; Ollendorf Hen: Kup: z Prus nr 755; Rozmanith Stan: Kup: z Węgier nr 1314.

Wyjechali koleją żelazną: Bernow Jan Podpułko: do Paryża; Blum Stan: Doktór, i Bruner Wilh: Żona Dra do Niemiec; Herteux Alex: Restaurator, i Trojacki Bruno Oby: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 10. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 8 cali 0.

TEATR ROZMAIT:. Dziś, *List i Odpowiedź.— Dożywocie.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Żydówka.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 29 Kwietnia (11 Maja) 1857 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*